

Tak n. p. zawiera §. 38 projektu następujący ustęp: „Istnieją zwłaszcza we wschodnich prowincjach Prus mniejsze gorzelnie w sąsiadujących ze sobą majątkach, któreby mogły taniej i racjonalniej wyrabiać spirytus, a postępy techniki więcej wyzyskać, gdyby je złączono razem w większe zakłady. Tym gorzelniem ma się przez to pomódz, że im się dozwoli złożyć razem swoje prawa co do wyrobu spirytusu“ (t. j. to samo, co w Austrii kontyngent. Przyp. Red.).

Oczywista, że gdzie tylko będzie można skorzystać, tam albo przedsiębiorcy sami skorzystają z tego prawa, albo też każe im rząd korzystać, aby tylko zaoszczędzić na kosztach produkcji, a więc i na cenie spirytusu, któryby miał być zapłacony przedsiębiorcom. Tam, gdzie było kilka gorzelń, powstanie jedna, tam, gdzie kilku gorzelników miało chleb aczkolwiek skromny, lecz zapewniony, tam teraz pozostanie jeden, a inni pójdą szukać szczęścia w innym zawodzie. Pół biedy jeszcze, gdy los dotknie młodego, rodziną nieobarczonego gorzelnika, smutnem jednak będzie los pracownika starszego.

Wobec takiej sprawy nie dziw, że obrady były bardzo ożywione; dotykały one bowiem najżywotniejsze interesa uczestników.

Po wielu przemowach postanowiono:

1. Przyłączyć się do petycji Zjednoczenia niemieckich gorzelników, wystosować się mającej do parlamentu niemieckiego o przyznanie prawa do odszkodowania tym gorzelnikom, którzy poniosą straty wskutek nowej ustawy monopolowej;

2. Wybrać komisję, któraby się zajęła ułożeniem petycji do posłów polskich, zasiadających w odnośnej komisji parlamentarnej, i któraby wręczyła tę potem petycję posłom za pośrednictwem osobnej deputacji.

W zebraniu brało udział przeszło 80 gorzelników.

Zimowe Walne Zebranie „Wydziału Gorzelniczego“. Centr. Tow. Gosp. na W. Ks. Poznańskie odbędzie się w Poznaniu, we czwartek dnia 11 marca o godzinie 3^{1/2} po południu w sali „Domu Katolickiego“.

Skrzynka pytań i odpowiedzi.

Pytania:

8. Dlaczego dodatek wody do spirytusu w magazynie wpływa ujemnie na wskazywania płynowskazów? Chodzi tu o spór — prosię przelo o szczegółowe wody, oparte na prawach fizycznych.

Mirosław H.

9. Upraszam Szan. kolegów o podanie, które gatunki ziemniaków okazały się w bie-

żącym roku najodporniejszymi przed zgnilizną, a które z gatunków nadpsutych przerabiały się jeszcze najłatwiej w gorzelni. Zamierzamy bowiem zmienić dotychczas wydane u nas gatunki na bardziej odporne. Głeba u nas piaszczysta.

Pięciński.

10. Na krajowym wiecu gorzelń poruszył, zdaje się, pan Nussbaum sprawę angażowania gorzelników na tantiemę. Czy nie zechciałby mnie kto bliżej poinformować i podać szczegółowy tekst takiej umowy. Tantiema zależnaby była od wydatków, zaoszczędzonego zboża i kosztów produkcji, wyłączając koszt paliwa.

Właściciel gorzelni.

Odpowiedzi:

4 a) Zdolność odkażająca świeżo sporządzonego mleka wapiennego wystarcza w zupełności dla celów gorzelnicznych. W wyjątkowych tylko przypadkach należy stosować środki takie, jak kwas siarkowy, dwusiarczyn wapnia, formalina i wielu innych.

W gorzelniach, w których zastosowaną jest instalacja do opalania ropą można sobie w bardzo łatwy i prosty sposób wypalać wapno.

Wkłada się poprostu kilka grud wapienka na przeciąg 3—4 godzin w palenisko — przyczem przez silne wyżarzanie zamieniają się one na tlenek wapnia (CaO). Po złączeniu się z wodą zamienia się tlenek wapnia na wodorotlenek wapnia $\text{Ca}(\text{OH})_2$ (wapno gaszone).

W zetknięciu z CO_2 traci mleko wapienne swą zdolność odkażającą, gdyż zamienia się wedle równania $\text{Ca}(\text{OH})_2 + \text{CO}_2 = \text{CaCO}_3 + \text{H}_2\text{O}$ na obojętny węglan wapnia. Zważywszy tedy, jaka to ilość CO_2 podczas fermentacji powstaje — należy unikać napuszczania zacieru do nawapnionej kadzi.

Mirosław H.

6 a) Że kontrolor, względnie ktoś z zarządu bada skrobię do wspólni z gorzelnikiem, na to się godzę — lecz zaprotestowałbym, gdyby ten „ktoś“, nieposiadający kwalifikacji do tego, orzekał też, że odfermentowanie do 1·8° jest złem. Fachowiec bowiem, który długoletnią posiada praktykę, powinienby się cieszyć większem zaufaniem. Swoją drogą muszę odpowiedzieć, że chroniczne odfermentowanie do 1·8° nie jest dobre. W dwóch pod moim zarządem będących gorzelniach nie zauważyłem odfermentowania gorszego, niż w latach poprzednich. Trzeba zatem szukać przyczyny, a znaleźć się musi. Od czego jest zresztą Stacya doświadczalna przy Szkole Przemysłowej w Krakowie, która przecież za stosunkowo niewielką cenę rozbioru dokona i ewentualnie przyczynę złego wskaże.

